

Gdzieś Między – Martyna Jakubowicz

Czasem myślę że jestem grzesznicą
Czasem myślę że jestem bez wad
A czasem zupełnie już nie wiem kim jestem
Lecz wiem że są więksi święci niż ja
Gdzieś między złem i dobrocią
Między racją słuszną i nie
Gdzieś między sercem ciepłym i chłodnym
Między tym wszystkim spędzam swe dni
Czasem jestem wściekła jak osa
A czasem słodka jak miód
A innym znów razem liczę błędy i skazy
I nie wiem nie wiem kim jestem i już
Gdzieś między złem i dobrocią
Między racją słuszną i nie
Gdzieś między sercem ciepłym i chłodnym
Między tym wszystkim spędzam swe dni
Raz zajrzę Bogu do księgi
I sprawdzę stan swoich akt
I będę już wiedzieć piekło czy raj
Czy też mam się błąkać jak ptak
Gdzieś między złem i dobrocią
Między racją słuszną i nie
Gdzieś między sercem ciepłym i chłodnym
Między tym wszystkim spędzam swe dni



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych